

**(Leggo - F.Balzani) Sto dziewięćdziesiąt pięć, tyle dni minęło od ostatniego boiskowego występu Karsdorpa. Prawego obrońcy, którego brakowało w tym sezonie Di Francesco jak chleba. Holender wróci w poniedziałek do treningów z grupą i powinien zdobyć powołanie na Sassuolo, oczywiście bez możliwości wybiegnięcia na boisko.**

Droga po operacji więzadła krzyżowego lewego kolana jest dłuższa niż przewidywano, Karsdorp cierpiał z tego powodu również na poziomie psychologicznym, mimo że kluby zaprzeczały kategorycznie, jakoby doszło do badań spowodowanych zbyt wielkim stresem (taka pogłoska krążyła wczoraj). Holender wróci zatem do dyspozycji w przyszłym sezonie, ale wątpliwości co do jego kondycji mogą popchnąć Monchiego do zabezpieczenia się innym bocznym obrońcą. Przed Juve pod znakiem zapytania pozostają Manolas i Bruno Peres. Wczorajsze badania wykluczyły urazy mięśniowe: naciągnięcie mięśnia czworogłowego w przypadku Greka i zginacza prawego uda u Brazylijczyka.

Autor: abruzzo